Teresa Wróblewska

Przemiany kulturowe i cywilizacyjne w dobie integracji europejskiej

Nauczyciel i Szkoła 2 (9), 59-66

2000

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MUZEUM HISTORII POLSKI

Teresa Wróblewska

Przemiany kulturowe i cywilizacyjne w dobie integracji europejskiej

Wychowanie nowego człowieka o europejskiej świadomości i lojalności stało się ważnym problemem w dyskusjach nad integracją międzynarodową po II wojnie światowej. Wcześniej nie było ono szeroko dyskutowane. Pionierem w wyeksponowaniu tego problemu, w dyskusjach nad integracją Europy, był Bichard N. Coudenhove-Kaleryi, który uzasadniał znaczenie tej kwestii, a nawet uznanie jej za główny cel międzynarodowej integracji, a mianowicie wychowania człowieka w duchu europejskim — człowieka nie znającego uczucia nacjonalizmu, Europejczyka „otwartego psychicznie" i intelektualnie na cały świat. Duże nadzieje wiązał Coudenhove ze zmianą w psychice nowego człowieka i z wykształceniem go w duchu europejskim, chodziło mu bowiem o wyrobienie przekonania o istnieniu jednego narodu europejskiego, jednej kultury zachodniej, który tylko językowo i politycznie jest podzielony na różne grupy. Człowiek wykształcony w duchu europejskim będzie — w tym ujęciu — umiał pogodzić miłość do własnego kraju z „szacunkiem dla innych narodów". Aby wychowane pokolenie Europejczyków było doskonalsze i szczęśliwsze, konieczne przy tym jest dla nowego człowieka zniesienie granic gospodarczych i politycznych, czyli zjednoczenie Europy[1].

Chociaż Unia Paneuropejska została założona w 1923 roku, to jednak dopiero jej czwarty kongres, obradujący w 1935 roku w Wiedniu, zajął się sprawą wychowania nowego człowieka o świadomości europejskiej, a spośród jedenastu Komisji Kongresowych najważniejszą była Komisja Wspólnoty Duchowej, a potem Komisja Wprowadzenia Idei Paneuropejskiej do Szkół.

W 1937 roku również w Wiedniu odbył się pierwszy paneuropejski Kongres Pedagogiczny, na którym wystąpiono z postulatami pedagogicznymi i dydaktycznymi, zmierzającymi do wykształcenia w młodzieży świadomości europejskiej.

Inny zwolennik integracji europejskiej F. Schneider twierdził, że miejsce, które kiedyś w uczuciach młodzieży zajmowała miłość do narodu, ojczyzny, czy domu rodzinnego jest u współczesnej młodzieży puste i dlatego musi być wypełnione przez entuzjazm dla Europy. Młodzież ta winna również zdobyć wiedzę, na któ-

[1] R. Coudenhove-Kaleryi: *Apologie der Technik,* Leipzig 1922, s. 21–25, 44, 48–49.

rej opiera się idea europejska[2]. Również Louis-Marc Battesti uważał, że świadomość ponadnarodowa wytworzona u Europejczyków jest warunkiem integracji gospodarczej, upowszechnienia ruchliwości przestrzennej siły roboczej między krajami[3]. Kolejny Kongres Europejski w Hadze w 1948 r. zaakceptował tezę jedności Europy, a na Europejskim Centrum Kultury w Genewie nałożono obowiązek budzenia w szkołach i zakładach oświatowych poczucia wspólnoty europejskiej.

„Proeuropejczyk" to taki człowiek, który wyzbył się nacjonalizmu, a jednocześnie jest otwarty wobec całego świata, jego wartości i problemów. Założenia te były akceptowane, ale różnice dotyczyły relacji i sekwencji czasowej realizacji tych idei. Najpierw trzeba wychować w duchu proeuropejskim, a dopiero później można realizować inne aspekty integracji międzynarodowej, a te z kolei mają służyć umocnieniu bezpieczeństwa i pozycji Europy w świecie, rozwojowi jej wolności i demokracji. Widzimy więc, że wychowanie proeuropejskie jest bardzo potrzebne, gdyż partykularyzm narodowy jest nadal elementem dominującym w krajach europejskich.

Proeuropejskość winna objąć i zdominować wszystkie formy i poziomy edukacji społecznej.

Genealogia pojęć kultury i cywilizacji europejskiej jest długa, gdyż sięga czasów Rzymu. Wywodzą się one z różnych dziedzin: jedno z administracji, drugie z rolnictwa. Cywilizacja pochodzi od słowa *civis* — obywatel, a kultura od śrdw. łac. *cultivare* — „uprawiać" i łac. *cultura* — „uprawa", „kształcenie" od *cultus* (imiesłów dokonany bierny), od *colere* „uprawiać" (SWO Kopaliński), por. *cultum* — uprawa (rolna), natomiast *cultura animi,* czyli uprawa umysłu — tego pojęcia używa w przenośni już Cyceron. Natomiast u F. Bacona określenie to oznacza panowanie rozumu, usunięcie niewiedzy. Francuzi upodobali sobie wyraz „cywilizacja", Niemcy — „kultura", a Anglicy posługiwali się obiema. W XX wieku europejska koncepcja kultury opanowała Amerykę, ale pod nazwą cywilizacji, w *Encyklopaedia Americana* nie ma nawet hasła „Culture"[4].

Długo wyrazy „kultura" i „cywilizacja" były używane zamiennie. Herder mówił o kulturze jako historycznej formacji narodów wydobywających się ze stanu naturalnego i barbarzyńskiego, Kant, rozpoczynając dzieje kultury od okresu ograniczenia wojen i rozpoczęcia wymiany dóbr, wskazywał na jej rozwój, polegający na podejmowaniu przez ludzi działalności nieutylitarnej — „nauka i sztuka" i wytwarzanie norm moralnych, lecz pełne osiągnięcie stanu kultury miało być —

[2] F. Schneider: *Europaische Erziehung die Europa - Idee und die theoretische Pddagogik,* Basl 1959, s. 123 in.

[3] L. Battesti: *L'imigration de la main d'oeuvre etrangere et la communaute economique europe'enne,* vol. 1, Lille 1973, s. 435, 438 i n.

[4] W. Tatarkiewicz: *Kultura i cywilizacja. Sztuka i nauka o sztuce,* [w:] „Nauka Polska", Warszawa 1976, nr 9-10.

zdaniem Kanta — dopiero dziełem przyszłości, wówczas gdy pokój powszechny łączyć się będzie z posłuszeństwem wobec norm moralnych[5].

Z kolei rozważania Goethego i Humboldta kładły nacisk na swoistość i autentyczność przeżywania oraz tworzenia kultury w narodach i jednostkach. Historycy i etnografowie posługiwali się w różnoraki sposób słowami „kultura" i „cywilizacja". Gustaw Kelmm używał słowa „kultura", podejmując badania nad wczesnymi okresami rozwoju ludzkości (*Allgemeine Kulturgeschichte,* 1843), podobnie Tylor (*Primitive Culture),* chociaż używał on terminu „cywilizacja" jako równoznacznego. Amerykańscy uczeni A. L. Kroeber i C. Kluckhohn wyodrębnili ponad sto (168) definicji, jakie były w użyciu dla tych dwu terminów, zawarte one są w obszernej rozprawie pt.: *Culture. A Critical Review of Concepts and Definitions*[6].

Wieloznaczność pojęcia kultury podkreślał w XVIII wieku J. G. Herder w przedmowie do *Myśli o filozofii dziejów,* napisał: „nie ma nic bardziej nieokreślonego niż słowo kultura"[7].

Termin „kultura" pojawił się w języku polskim dopiero w XIX wieku.

Ujęty jest w *Słowniku* S. Lindego w początku XIX wieku (1807–1814), pojęcie to pojawia się również w dziele J. Lelewela *Wykład z dziejów powszechnych* (1822–1824). Kultura według Lelewela obejmuje: moralność, religię, obyczaje, pracę społeczną, fizyczną i umysłową, naukę i sztukę. Najpełniejsze opracowanie definicji kultury zawarte jest w książce A. Kłoskowskiej: *Kultura masowa. Krytyka i obrona*[8] oraz w pierwszym tomie *Encyklopedii polskiej XX wieku* pod red. A. Kłoskowskiej (Wrocław 1991).

Obecny okres jest przełomowy dla kultury, dominować zaczyna zróżnicowanie paradygmatów w obrębie wartości determinujących coraz mniej hamowane zachowania społeczeństw „globalnej wioski"[9]. Człowiek pozbawiony wielu pierwotnych form egzystencji próbuje na nowo — wykreować zastane wzorce kulturowe.

Z dziedzictwa kultury europejskiej z biegiem lat pozostaje coraz mniej dowodów świadczących o jej holistycznej naturze. Wojny, katastrofy ekologiczne i inne kataklizmy zagrażają wspólnotowym wartościom europejskim. Jedynie trwały porządek wartości może przetrwać pod warunkiem zachowania świadomości wspólnoty celów. Tylko tak pojęta kontynuacja dziedzictwa kulturowego może wpłynąć na ukształtowanie się nowego systemu wartości. Już F. Znaniecki zauważył, że: „Wyobrażenie kultury światowej obejmuje zarówno przeszłe osiągnięcia, jak i przyszłe możliwości. Zgodnie ze stanowiskiem wielu współczesnych historyków

---

[5] A. Kłoskowska (red.): *Encyklopedia kultury polskiej*, t. 1, Wrocław 1991.

[6] A. L. Kroeber i C. Kluckhohn: *Culture. A Critical Review of Concepts and Definitions,* Cambridge 1952.

[7] I. G. Herder: *Myśli o filozofii dziejów*, t. I, Warszawa 1962, s. 4.

[8] A. Kłoskowska: *Kultura masowa*, Warszawa 1983, s. 37, 38 in.

[9] M. McLuhan: *Wybór pism,* Warszawa 1975.

kultury i filozofów historii wszystkie najbardziej oryginalne dzieła kultury powstałe w przeszłości bez względu na to, kto był ich twórcą i jakie zachodzą między nimi różnice, są wspólną własnością ludzkości i jako takie winny być chronione i udostępnione wszystkim ludziom[10]."

Procesy i przemiany zachodzące w integrującej się Europie sprowadzają się do kilku wymiarów, z których każdy w różnym stopniu angażuje państwa, narody i społeczeństwa. Do pierwszych należą różne formy współpracy ekonomicznej i instytucjonalno-organizacyjnej, dokonujące się na poziomie państw i elit ekonomicznych. Przy ich realizacji zaangażowane są jednostki, natomiast skutki dotykają członków całych społeczeństw. Współpraca obejmuje również płaszczyznę polityczno-ideologiczną, tworząc ramy ustrojowe i zapewniając bezpieczną egzystencję oraz rozwój integracji ekonomicznej, angażując państwa, elity polityczne, członków społeczeństwa i narodów. Również współpraca w dziedzinie kultury nie obejmuje wszystkich obywateli, choć środki masowego przekazu wpływają nie tylko na europejską, ale i światową publiczność, przekraczając granice państw i kontynentów.

Wzrasta wzajemna zależność świata, nie tylko Europy, wynikająca z postępu technicznego i globalizacji ekonomii oraz zniesienia barier w przemieszczaniu się ludzi, kapitału i usług, a także tworzenia światowego systemu bezpieczeństwa, który jest odpowiedzią na istnienie broni masowej zagłady i wynikających stąd zagrożeń.

Obok współdziałania istnieją formy współzawodnictwa powstającego na gruncie rozbieżnych interesów, widocznych w płaszczyźnie ekonomiczno-politycznej. Rynek państw europejskich jest zarządzany i kontrolowany przez poszczególne państwa i instytucje wspólnotowe, będące wyrazem międzynarodowej współpracy. Efektem tego współzawodnictwa może być pojawienie się tendencji do zmniejszania zakresu regulacji państwowych, osłabienie demokracji, wzrost nierówności społecznej itp., które mogą być kontrolowane na ponadpaństwowym poziomie.

W dobie integracji europejskiej istnieją również zagrożenia i groźby konfliktów o charakterze etnicznym, kulturowym, religijnym. Angażują one państwa, narody i społeczeństwa lub grupy etniczne wewnątrz społeczeństw, a ich podłożem jest zróżnicowanie kulturowe poszczególnych ludzi. Konflikty zaś stanowią zagrożenie dla współpracy na wszystkich poziomach rzeczywistości społecznej i dlatego ważne są wszelkie regulacje dotyczące kwestii etnicznych na płaszczyźnie narodowej, jak i ponadnarodowej.

Etniczna heterogeniczność wewnątrz państw Europy i świata stanowi jedno z największych wyzwań dla państw narodowych i wieloetnicznych oraz relacji międzypaństwowych i stabilności systemu międzynarodowego. Etniczność prze-

[10] F. Znaniecki: *Współczesne narody*, Warszawa 1990, s. 251–254.

kracza granice prawne, ekonomiczne i geograficzne, a jej międzynarodowe konsekwencje wynikają z faktu, że nie jest i nie może być nimi objęta. W Europie już narastają takie zjawiska, jak: etnocentryzm, ksenofobia, niechęć i wrogość w stosunku do cudzoziemców, skrajny nacjonalizm, fundamentalizm itp. Współczesne problemy etniczne ujawniają się z wielką ostrością w Europie Środkowo-Wschodniej i Południowej, pojawiają się także w społeczeństwach zjednoczonej Zachodniej Europy i dotyczą różnych sfer życia społecznego.

W świadomości społecznej zarysowuje się zwiększony dystans do „innych" i „obcych", który może przybierać postać obojętności, antypatii, wrogości i atakowania przedstawicieli mniejszości narodowych. Pojawiają się poglądy, że źródłem konfliktów miedzy narodami i cywilizacjami w przyszłości będzie zróżnicowanie kulturowe.

Celem wielokulturowego wychowania jest „przekazanie albo zdobycie respektu" wobec innych kultur i sposobów życia, potrzebna jest „tolerancja i zrozumienie" dla innych sposobów życia i bycia. Należy przyjąć jako jeden z podstawowych celów przekazanie doświadczenia, że kultura własna jest jedną z wielu. Przedmiotowe wychowanie winno uwrażliwiać wychowanków na problem „stygmatyzacji" grup etnicznych, a także na wyrobienie gotowości do poprawy ich socjalnych, społecznych i kulturalnych praw.

Mniejszości narodowe z dużą stanowczością artykułują własne żądania i sprzeciwiają się wzrostowi nacjonalistycznych sentymentów ze strony wchodzących w obręb państw większości, prowadzi to do otwartych konfliktów zarówno o charakterze regionalnym, jak i międzynarodowym. Pomimo podejmowanych prób regulacji prawnych, jak w przygotowywanej przez Radę Europy „Konwencji ramowej o ochronie mniejszości narodowych" istnieją jeszcze kwestie kontrowersyjne dotyczące ochrony mniejszości, jak np.: definicja mniejszości narodowej, metody i zakres ochrony, lojalność obywatelska grup mniejszościowych wobec kraju osiedlenia i którego obywatelstwo posiadają, rola instytucji międzynarodowych w sytuacji konfliktu międzynarodowego[11].

Bardzo złożona jest na przykład obecna sytuacja Rosjan, którzy na skutek migracji w okresie istnienia Związku Radzieckiego osiedlili się w Łotwie i Estonii, stanowią wysoki odsetek ludności, pojawiają się problemy takie, jak: edukacja w języku mniejszości narodowych, gwarancje konstytucyjne i inne. Specyficzne traktowanie mniejszości ma miejsce w Czechach i Słowacji, nie ma tam opracowanych praw regulujących kwestie obywatelstwa, języka i kulturalnych praw mniejszości, itp[12].

---

[11] J. Szczepański: *Elementarne pojęcia socjologii,* Warszawa 1970, s. 483 i n., autor podaje, że konflikt może wyrastać ze współzawodnictwa, może być efektem rozbieżnych interesów i rozbieżnych metod osiągnięcia tych samych celów.

[12] A. Michalska: *Rada Europy w sprawie mniejszości narodowych*, [w:] „Sprawy Narodowościowe" Warszawa 1996, z. 1.

Inne przejawy konfliktów etnicznych mamy w Europie Zachodniej, a związane są one z osiedlaniem się grup cudzoziemców, także nielegalnych, zatrudnionych w zawodach nie wymagających kwalifikacji, nisko opłacanych.

Konflikty o charakterze etnicznym mogą być czynnikiem destrukcyjnym. Jest to wyzwanie dla integrującej się Europy. Istnieje konieczność poszukiwania rozwiązań, które będą w stanie zaspokajać potrzeby, rozwiązywać narosłe problemy, regulować stosunki pomiędzy narodami wchodzącymi w skład odmiennych systemów państwowych. Relacje między narodami lub w obrębie narodów pomiędzy grupami etnicznymi, zależą od występujących między nimi więzi, np.: celowościowo-organizacyjnej lub etnicznej o odmiennej tożsamości kulturowej.

Im bardziej zostają zaspokojone wspólne potrzeby, dążenia i cele, tym wyraźniej rysuje się identyfikacja z państwem, nie z narodem. Integrację społeczeństwa wspiera silnie integracja kulturowa, oparta na ogólnoludzkich wartościach, natomiast zanik integracji społecznej — zewnętrznej prowadzi do wzmocnienia integracji kulturowej wewnętrznej, ograniczonej do własnego narodu czy grupy.

Istnienie struktur ponadpaństwowych nie jest wzmacniane bezpośrednio obywatelstwem narodowym, gwarantującym poczucie lojalności. We współczesnej Europie ograniczona zostaje rola państwa opiekuńczego, co prowadzi do migracji do innych krajów. Przyjęte zasady nabywania obywatelstwa mogą stać się metodą włączenia w życie społeczności lokalnej.

Nowe warunki współpracy kulturalnej i regionalnej wymagają też nowej świadomości mieszkańców, gdyż przy zachowaniu bogactwa kultury własnego regionu — potrzebna jest otwartość na bogactwo stylu życia, organizację pracy i odpoczynku u sąsiadów, ludzi mieszkających poza granicami kraju. Kraje, które w historii zamykały się wzajemnie przed przepływem kultury, na nowym etapie historii i kontaktów regionalnych, kulturalnych, szukają podstaw szerokiego dialogu. Myślenie pozytywne i zachowanie tego typu wymaga jednak czasu, wzajemnego zrozumienia i ustalenia nowych praw.

Przełom w badaniach migracyjnych ma wpływ na koncepcję kształcenia i wychowania interkulturowego nauczycieli w Europie. Należy położyć kres jednostronnym badaniom środowisk życia, struktur świadomości i wzorów interpretacji badanych i ich subkultur mniejszościowych. Również dla kształcenia interkulturowego konieczne jest przezwyciężenie postaw euro- i etnocentrycznych. Ważnym założeniem winno być przekonanie o równej wartości wszystkich ludzi. Widzę pilną potrzebę włączenia tych kwestii do badań kształcenia nauczycieli we wszystkich uczelniach wyższych. Dotyczy to również wychowania w duchu ochrony środowiska w Europie. Przyszły nauczyciel o orientacji proeuropejskiej („euronauczyciel") powinien także zyskać wiedzę o przeszłości badanych krajów, jak również i ich najnowszych przemian.

Młodzież wychowywana w duchu silnej tożsamości, ale jednocześnie o niskich kompetencjach kulturowych, może być nastawiona niechętnie do innych narodów. Źródło tego tkwi w rodzinach, a szkoły i uczelnie niewystarczająco modyfikują te postawy, np. można w tym przypadku wykorzystać doświadczenia Litwinów, Białorusinów i innych.

Drogę do porozumienia i wzajemnej tolerancji i życzliwości w dobie integracji europejskiej mogą ułatwić kontakty z rodzinami mieszanymi narodowościowo lub wyznaniowo, np. polsko-litewskie, polsko-białoruskie, polsko-ukraińskie i inne.

Badania w różnych środowiskach naukowych w kraju i poza jego granicami będą sprzyjać wymianie doświadczeń kulturowych i wzajemnej tolerancji, a także wpływać będą na reakcje i zachowania w odniesieniu do mniejszości narodowych.

Sprzyjać będzie integracji europejskiej pokojowe sąsiedztwo i współdziałanie. Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności — ratyfikowana przez Polskę w listopadzie 1991 roku, stara się zapewniać równe prawa dla mniejszości narodowych, rasowych i wyznaniowych.

Procesy transformacji i integracji nie mogą odbywać się bez istotnych zmian w edukacji młodzieży i dorosłych, powinny nieść ze sobą konieczność kreowania nowych postaw społecznych i narodowych. Trzeba więc gruntownej wiedzy, dialogu i otwartości negocjacji, aby nie ulegać zagrożeniom wynikającym z integracji. Celem edukacji europejskiej winno być dostarczenie rzetelnej wiedzy o Europie, o jej problemach w przeszłości, dziś i w przyszłości. Europa musi mieć świadomość, że aby przetrwać i być obszarem w pełni ucywilizowanym, musi stać się organizmem zintegrowanym, a świadomość zyskuje się przez system edukacji szkolnej i pozaszkolnej, poprzez kontakty i współpracę ludzi, organizacji i państw. Polska — jako członek Stowarzyszenia z Unią Europejską — tworzy edukacyjny ruch europejski, a wobec krajów członkowskich elementami zespalającymi te programy edukacyjne są m. in. ERASMUS, TEMPUS, DELTA, SOKRATES i inne. Ważną rolę odgrywa znajomość założeń merytorycznych i organizacyjnych systemów edukacyjnych państw Europy.

W *Białej Księdze*[13] kształcenia i doskonalenia nauczycieli akcentuje się fakt, że człowiek przyszłości będzie dzięki postępowi i rozwojowi wiedzy częściej zmuszany do rozumienia sytuacji kompleksowych. Może zaistnieć ryzyko podziału społeczeństwa, zapobiec temu może zmniejszanie wzajemnego dystansu oraz jednoczesny postęp i rozwój wszystkich grup ludzkich. Przyszłość kultury europejskiej zależy od włączenia się młodych w dorosłe życie bez naruszania ich wartości osobistych, poprzez zachęcanie ich do uczenia się i uzyskiwanie dyplomów.

---

[13] *Biała Księga Kształcenia i Doskonalenia. Nauczanie i uczenie się*, wyd. Luxembourg 1995, s. 26, 27 i n.

Bycie Europejczykiem to wykorzystanie zdobyczy kulturowych o różnym stopniu integracji. Do wspólnych priorytetów w dziedzinie edukacji w świetle analizy dokumentów i praktyki oświatowej kraje Unii Europejskiej zaliczają:

— równość szans edukacyjnych z dostępnością do wyższych szczebli kształcenia;

— poprawę jakości kształcenia poprzez wykorzystanie najnowszych osiągnięć nauki i techniki;

— nowy, integracyjny model nauczania, wykształcenia na poziomie akademickim;

— propagowanie europejskiego ideału wychowania, związanego z edukacją obywatelską i demokratyczną, wychowanie w duchu wolności, pokoju i współpracy międzynarodowej.

Integracja europejska nie powinna być traktowana jako idea elit politycznych, naukowych i kulturowych, ale jako ruch społeczny i droga postępu ekonomicznego, demokracji i perspektywicznego myślenia, dialogu i decyzji szerokich kręgów społecznych. Integracja europejska stała się na przełomie XX i XXI wieku ważnym wyzwaniem i wartością kształtowaną przez narody i państwa oraz wspólnoty europejskie działające na różnych płaszczyznach życia.

Ulegamy magii daty „2000", odczuwamy lęk przed atomową apokalipsą. Czy rok 2000 otworzy niezwykłe perspektywy, czy przyniesie pocieszenie w troskach i wyrzeczeniach? Człowiek oczekuje czegoś od przyszłości, która wyrasta z naszych działań, ale nie wyznacza ich sensu. Optymizm wychowawczy wiąże się z tym, co czynimy, a nie z oczekiwaniem na lepsze jutro.

Kultura nadaje życiu człowieka ludzki wymiar, stwarza wspólnotę narodową i ogólnoludzką, ugruntowuje tożsamość indywidualną i zbiorową, a także jest źródłem i podstawą wspólnoty przeżyć tworzonej przez język, tradycję narodową, obyczaje, idee humanistyczne. Troska o kulturę zajmuje ważne miejsce w terapii indywidualnej i może też być wielką szkołą patriotyzmu.

Rosną wymagania nowoczesnej cywilizacji. Istnieje wyraźna nierównowaga między dziedziną kultury i akcją kształcenia intelektualnego, a także w zakresie upowszechniania nauki. Obywatelstwo europejskie jako ponadnarodowe można pogodzić z innymi formami obywatelstwa i może się stać ono ważnym wymiarem integracji XXI wieku.